

„NOWY ŚWIAT” — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH, 1926 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY” IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES.

Nowy Świat

THE POLISH

MORNING WORLD

„NOWY ŚWIAT” — SKON-SOLIDOWANY DNIA 4-GO PAŹDZIERNIKA 1926 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM” JEST NAJPOWAGNIJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIM NA Wschodzie.

No. 19 ROK XXIX. DAILY & SUNDAY NEW YORK
Wtorek, 19 Stycznia, (Tuesday, January 19), 1926

TELEGRAM CODZIENNY

Entered as Second Class Matter,
March 2nd, 1914, at New York
Post Office, New York, N. Y.

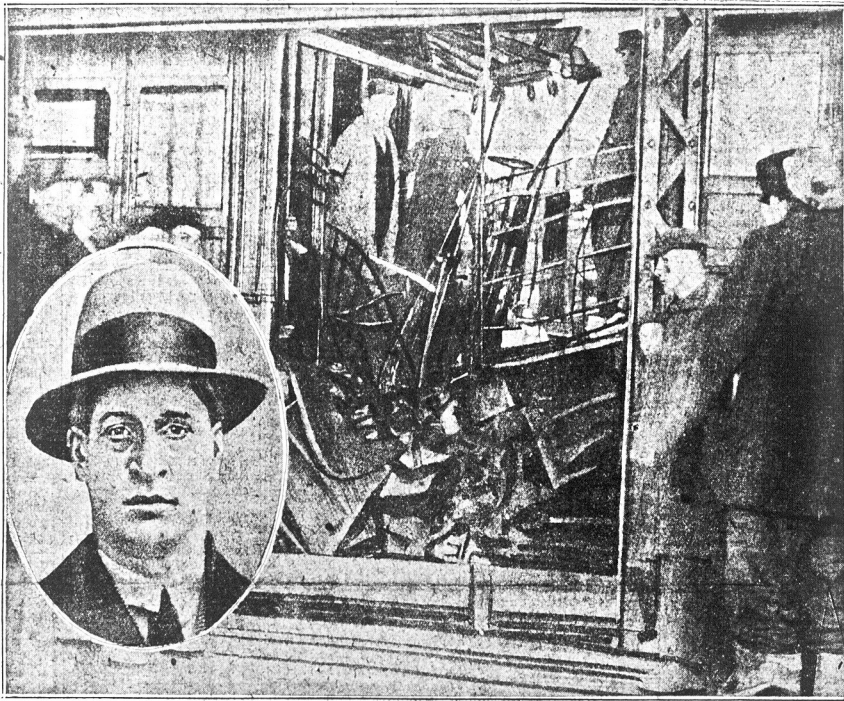
CENA 3 CENTY

KATASTROFA NA MOŚCIE WILLIAMSBURG

EKSPRES KOLEI PODZIEMNEJ WPAŁ NA POCIĄG MIEJSCOWY, ZATRZYMANY Z POWODU MGŁY — TRZY OSOBY ZABITE, OKOŁO STU RANNYCH, Z TYCH 50 CIĘŻKO.

Wczoraj w godzinach rannych skutkiem niezwykłej gęstej mgły zderzyły się na moście Williamsburg dwa pociągi kolei podziemnej, idące w tym samym kierunku. W wypadku tym poniosły śmierć trzy osoby i około stu osób odniosło obrażenia, do czego przyczyniła się głównie gwałtowna panika wśród pasażerów. Ośiem ambulansów przybyło na miejsce wypadku, gdzie zgromadziły się wielotysięczne tłumy publiczności. Rezerwy policji zostały wysłane na stację Clinton St. dla utrzymania porządku przy okazywaniu pierwszej pomocy ofiarom katastrofy.

Naczości świadkowie twierdzą, że mimo woli w tym wypadku katastrofy był jakiś człowiek domagający się jakichś informacji od motorniczego. Zanim motornicz zjadł wyprosił intruza ze swego przedziału, nastąpiła katastrofa. Motornicz zauważył w ostatniej chwili we mgle ostatni wagon lokalnego pociągu, który od paru minut stał na torze bez ruchu, ale o wstrzymaniu rozjeżdżonego ekspresu nie mógł już być mowy. Przednia część drewnianego wagonu ekspresowego została rozbita w drzazgi, tylna wbiła



się w następny wagon. Stalowe wagony lokalnego pociągu nie zostały uszkodzone. Między zabitymi jest Teddy Lorrain, aktor trupy wodewilowej. Siedzący obok niego współnik tegoż przedsiębiorstwa teatralnego Novel

li wyszedł z wypadku bez szwanku i brał następnie udział w akcji ratowniczej. Z pośród stu osób pokaleczonych około pięćdziesięciu będzie potrzebowało dłuższej kuracji szpitalnej.

Korfanty chce oderwać Górny Śląsk od Polski!

Niemcom podoba się polski patriotyzm rycerza sfer gospodarczych — Tak podobno mówią na Górnym Śląsku

WARSZAWA. — „Frankfurter Ztg.”, która w sprawach polskich, jak każdy dziennik niemiecki, zmyśla często, lecz w odróżnieniu od wielu innych niemieckich dzienników, prawie nigdy nie zmyśla bez pewnych przynajmniej podstaw, podaje w wieczornym wydaniu z dnia 23-go grudnia, 1925 informacje z Wrocławia, zasługujące na uwagę. Informacje dotyczą p. Wojciecha Korfantego. Informator niemieckiego dziennika donosi przede wszystkim, że główny niósł się z działalnością polityczną, pójść już z przemysłowych skandali rycerza. „ser gospodarczych Rzeszypostępił, zrączył niemożliwością zatrufowania na warszawskim terenie, obojętne punkt ciężkości swoich działań przeniósł zpowrotem na Górny Śląsk i do aktywnej polityki. Informator twierdzi dalej, że na polskim Górnym Śląsku jest tajemniczo polityczna, że p. Korfanty agituje za oderwaniem G. Śląska od Polski.

W czasie ostatnich odwiedzin p. Korfantego na Śląsku publicznie przejawiało się to „tylko” przez „podniecanie” w najbardziej zacieklej formie na poszczególnych zgromadzeniach przeciw polskim funkcjonariuszom nie pochodzącym z Górnego Śląska, lecz władzą polską celującą tej demagogii prowadzoną i kierowaną przez p. Korfantego działalność „ma być ręką w rękę z podziemnym ruchem, któ-

DWIE BOMBY ZNALAZŁA POLICJA U REEMIGRANTA W MOKOTOWIE

WARSZAWA, 18 stycznia. — Mieszkańcy ulicy Falckiej w Mokotowie zaalarmowali policję, że lokator domu nr. 12, Leon Książek, przechowuje bomby.

Podczas rewizji w mieszkaniu podejrzanego obywatela, wykryto dwa granaty ręczne. Książek, jak się okazało, przed kilku tygodniami powrócił z Francji. Odesłano go do policji politycznej.



PREMIER MUSSOLINI MA RAKA

TAKĄ DIAGNOZĘ POSTAWIŁ SOBIE SAM PACJENT

LONDYN, 18 stycznia. — The News of the World publikowała wiadomość, że choroba, na którą cierpi od dłuższego czasu premier Mussolini jest rakiem. Przed kilku miesiącami najbliżsi przyjaciele Mussoliniego byli poważnie zatruwani diagnozą, jaką on sam sobie postawił, dowodząc, że napewno ma raka. Naprawdę lekarze usiłowali go przekonać, że tak nie jest i że po operacji usunie guzów wewnętrznych wszystko będzie zdrowe. Zdaniem lekarzy złośliwy charakter tych nowotworów nie dał się ustalić, ale od tego czasu zaczęły nowa komisja

(Ciąg dalszy na str. 6-jej.)

Polska w Radzie Ligi Narodów musi otrzymać miejsce

PARYŻ, 18 stycznia. — Pertinax stwierdza w Echo de Paris, że wraz ze wstąpieniem Niemiec do Ligi Narodów nastąpi przekształcenie Rady Ligi. Chwila, gdy Niemcy uzyskają stałą reprezentację w Radzie Ligi, nieodwrotnie konsekwencją będzie przyznanie takich samych reprezentacji Polsce, Hiszpanii i Brazylii, które zupełnie słusznie się tego domagają. Polska motywuje swe żądania tem, że główną część kwestii, które Niemcy po swem wstąpieniu do Ligi wnoszą przed forum, będzie dotyczyła żywotnych interesów Polski. Dalej stwierdza Pertinax, że w przyszłej Radzie Ligi, gdy ta składać się będzie z 11 czy 12 członków nie łatwo będzie osiągnąć jednogłośnieść uchwał

Leszczyński wygłasza w Moskwie „odczyty” o Polsce

MOSKWA. — Zbiegły z Warszawy komunista Leszczyński wygłosił w lokalnym teatrze rewolucyjnego w Moskwie odczyt o sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce. Leszczyński przepowiadał „pełne bankructwo burżuazji polskiej” i zakończył swoje przemówienie oświadczeniem o powziętej przez polską partię komunistyczną decyzji, wzmożenie ruchu rewolucyjnego w Polsce.

Mała walczy z bandytami

PAWTUCKET, R. I., 18 stycznia. — Mała pomogła właścicieli sklepu spożywczego. Nicholas Assis, obrońca życia i mienia, przed szeregami bandytami, którzy napadli na jego dom. Gdy pod ciosami bandytów pani Assis upadła na ziemię, mała głosnym wrzaskiem obudziła wszystkich w domu i rzuciła się na napastników, zmuszając ich do ucieczki.

Sanacja finansów Polski

Minister Zdziechowski złożył w Sejmie trzy projekty nowych ustaw

PŁACENIE PODATKÓW ZBOŻEM — SZEROKIE PEŁNOMOCNICTWA RZĄDOWE W WALCE Z DROŻYZNĄ

WARSZAWA, 18 stycznia. — Według ostatnich doniesień europejskiej prasy finansowej, polski minister skarbu p. Zdziechowski złożył w Sejmie trzy projekty, mające na celu ułatwienie Rządowi Polskiemu walkę z obecnymi trudnościami finansowymi i gospodarczymi.

Pierwszy projekt ma na widoku możliwe opłacenie podatków w zbożu w razie, gdy płatnicy zalegają w uiszczeniu rządowych należności dłuższą niż dwa tygodnie. W takich wypadkach ten sposób ściągania zaległych podatków będzie miał charakter przymusowy. We wszystkich innych wypadkach wolno będzie płać podatki zbożem, gdy tak wygodniej jest płatnikom. Wartość zboża dostarczonego w ten sposób do składow rządowych obliczana będzie na podstawie bieżących cen rynkowych na miejscu i ustalana przez ministerium finansów, handlu i rolnictwa za wspólnym porozumieniem.

Drugi projekt ministra Zdziechowskiego zmierza do walki z drożyzną i szalejącym w kraju paskarstwem. Zgodnie z tym projektem Rada Ministrów ma prawo ograniczania lub wstrzymywania w razie potrzeby wywozu produktów żywnościowych i regulowania cen chleba — mąki, mięsa, ubrań i obuwia na podstawie rzeczywistych kosztów produkcji i docenienia godziwego zarobku. Projekt ten upoważnia również Rząd do kontrolowania dochodów muni-

cyपालnych i gminnych z przedsiębiorstw użyteczności publicznej. To prawo kontroli przysługujące będzie rządowi, do 31 grudnia, 1926 roku, ale w razie potrzeby może być na rok następný przedłużone. Trzeci z kolei projekt finansowy dotyczy zbilansowania budżetu i zawiera w sobie szczególne projektowanych oszczędności w różnych dziedzinach gospodarki państwowej. Obejmuje on również projektowane skale płac urzędniczych.

WIELKI POŻAR W FABRYCE FORDA

Straty obliczają na 250,000 dolarów

DETROIT, 18 stycznia. — Ogień zniszczył dość całkowicie laboratorium lotnicze, należące do kompanii samochodów Forda, a znajdujące się w Dearborn na bulwarze Oakwood. Przyczyną pożaru dotąd nie ustalono. Wybuchł on w głównym budynku i zniszczył warsztaty i cztery gotowe już prawie aparaty lotnicze z kabami i metalu, które miały kursować pomiędzy Detroit a Chicago. Straty wynoszą ćwierć miliona dolarów. Dzięki energicznemu wysiłkom straży ogniowej pożar nie przerodził się na znajdujące się nieopodal, zaledwie o 300 stóp od głównego budynku — hangary i składy gotowych aeroplanów Forda.

EXTRA!

UMOWA ARBITRACYJNA POLSKI Z PAŃSTWAMI BAŁTYCKIMI WCHODZI W ŻYCIE

Polskę reprezentuje w komisji rozjemczej profesor W. Makowski

WARSZAWA, 18 stycznia. (Komunikat Biura Prasowego w Washingtonie). — W myśl umowy arbitrażowej zawartej przed rokiem w dniu 17-go stycznia 1925 roku pomiędzy Polską, Finlandją, Estonją i Łotwą w tych dniach funkcjonować będzie komisja rozjemcza i arbitrażowa, której zadaniem będzie załatwianie spornych zagadnień państwowych. Komisja składa się z czterech przedstawicieli tych państw. Polskę w komisji reprezentować będzie wybitny prawnik polski, profesor Wacław Makowski.

ZNACZNIE ZMNIJSZYŁA SIĘ EMIGRACJA ŻYDÓW Z POLSKI DO PALESTYNY

WARSZAWA, 18 stycznia. (Komunikat Biura Prasowego w Washingtonie). — Według wiadomości otrzymanych z Palestyny ugrada rządu polskiego z Żydowskim Klubem Sejmowym w sprawie polepszenia kulturalnego i politycznego bytu Żydów w Polsce wpłynęła na znaczne zmniejszenie się wychodźstwa Żydów do Palestyny.

UMOWA POLSKI Z NIEMCAMI W SPRAWACH KOLEJOWYCH I PASZPORTOWYCH

WARSZAWA, 18 stycznia. — Polsko-niemiecka umowa kolejowa w sprawach komunikacyjnych i granicznych została opracowana i zaakceptowana przez ekspertów. Została ona przedłożona delegacjom polskiej i niemieckiej dla złożenia podpisów. Umowa obejmuje kwestie związane z ruchem kolejowym, przebiegiem granicy przez pasażerów, formalnościami paszportowymi i rozrachunkami celnymi pomiędzy umawiającymi się państwami

Nowy Świat

TELEGRAM CODZIENNY

Published Daily and Sunday by the
NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WOLFF, Publisher and President
W. H. KLEIN, Editor
Dziennik Wławiwy przez Spółkę Wławiwy, "Nowy Świat" Inc.

Entered as Second Class Matter, March 21, 1914,
at New York Post Office, New York, N. Y.

Subscription rates outside of New York City Daily
One Year \$10.00
Six Months \$5.00

Subscription rates outside of New York City Sunday
One Year \$5.00
Six Months \$2.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

Subscription rates outside of New York City Daily and Sunday
One Year \$15.00
Six Months \$7.50

kiego stanu obecnego mogła być dokonana energicznie, ale w majestacie prawa, i by fałszywostwo - bolszewickie akcja walki o władzę i rządzenie pozostały jako ostatni argument tego wielkiego z panami boju o byt Polski.

RADA NA CZASIE

W Europie, jak stwierdza Popular Science Monthly, zaczęły się ruch powolny, mający na celu uwolnienie ich ludzi z krępujących je powiązań szat, uważanych dotąd za normalne. Około trzech milionów znawców „kultu nagości” kapie się w morzach, jeziorach i rzekach bez strojów kąpielowych i w tymże Adamowym stroju biega w rannych godzinach po równinach i pagórkach.

Ogromnie podcyfili ten ruch ostatnie odkrycia naukowe niemieckich, którzy twierdzą, że niewidzialne pozafofotowe promienie widma słonecznego powiększają ilość fosforanów wapna w organizmie ludzkim, a to znowu czyni organizm ludzki odpornym na zarazki chorobotwórcze. Utworzyły się liczne kluby higieniczne, w których ogromne zastępy ludzi sparganych, „najwyższego” zdrowia biorą kąpiele słoneczne i powietrzne. Zapoczątkował ten ruch Berlin. Z Niemiec kult nagości przedostał się do Szwajcarii, Szwecji i Anglii. W Londynie Dr. Leonard Hall, dyrektor Narodowego Instytutu Lekarskiego wygłosił prelekcję, w której zalecał męskiej polowie swego audytoryum nadszadowanie kobiet pod względem sposobu ubierania się, więc przedwzrostkiem lekkość tkanin a następnie uwolnienie szyi i ramion z pod hermetycznych pokrowców. Potwierdzają słuszność tych przepisów higienicznych i obserwacje lekarzy amerykańskich. Mężczyźni ubierają się tu na gołąg ciepłej i „szczęśliwej” niż kobiety, a jednak łatwiej ulegają zacięgnięciu, niż kobiety wystawiające szyję i górę części płata pierwszej na działanie chłodu i — śmiało. Dr. D. F. Smiley z Cornell uniwersytetu udowodnił w drodze zestawień statystycznych, że studenci „zakazanych” latwiej i częściej niż studentki. Statystyka prowadzona od wielu lat przez amerykańskich towarzyszy ubezpieczeń wykazuje również, że zapalenie płuć większe czyni uszkodzenie w brzydkiej polowie rodzaju ludzkiego, niż w piękniejszej, ubierającej się zgodnie z zaleceniami jak nie higieny ale mody aż nadto lekko i przewiewnie.

Pod wpływem tych dowodów statystycznych i naukowych — nowojorski lekarz Dr. Walter B. James przyszedł do wniosku, że najodpowiedniejszym dla mężczyzn-nordyków jest strojem jest krótka szcoka spodniczna, nie dochodząca do gołych kolan.

FINANSE POLSKI POPRAWIAJĄ SIĘ

Sprawozdanie Banku Polskiego z końca roku ubiegłego otrzymane przez tutęjszą Amerykańską - Polską Izbę Handlową wykazuje, że bank ten posiada wależną zagraniczną wartość 69,600,000 złotych, czyli większą niż kiedykolwiek od 30-go września. Zapasy złotych i dolarów rezerwy wynoszą 130,000,000 złotych, co sprawia, że pokrycie złotego wynosi 31.96 procent, podczas gdy minimalne legalne jest tylko 30 procent.

Popolepszenie się bilansu handlu z zagranicą kraju uwiadamia się w sprawozdaniu za trzy miesiące, kończące się 30-go listopada, gdyż w okresie tym wywieziono za granicę towarów za 157,000,000 złotych więcej, niż ich sprowadzono z zagranicy. Kurs złotego wczoraj podniósł się do 16 centów.

DISPROPORCJE NIECO RAŻĄCE

Szybko rosnące w górę pretensje Hohenzollernów do skarbu republiki niemieckiej o zwrot odszkodowań za utracone dobra ziemskie stają się przedmiotem ożywionej dyskusji publicznej, nie pozbawionej ostrzejszych akcentów. Na płotach stolicy rzucają się w oczy jaskrawe napisy na bardzo czerwonych i mrocznych czerwonych plakatach: „Ani grosza Hohenzollernom!” albo dla odmiany: Chleba dla głodnych. Napisy jakie doskonale uzupełniają się nawzajem wobec fałszu, że Wilhelm pozbiera emeryturę w spokoju pięćdziesięciu tysięcy złotych marek a niebawem ma otrzymać jednorazowe odszkodowanie za utracone dobra i pałace w sumie 500 milionów marek. b. Młoi bawarski z tegoż tytułu zainkasuje w najbliższym czasie 160 milionów i t. d., podczas gdy były żołnierz armii niemieckiej uznany za kawaleria niedołężnego do pracy ma prawo do pobierania renty miesięcznej wynoszącej 63 marki i 73 fenigi, a wdowa po zabitym obrońcy ojczyzny ma 20 marek emerytury.

O ile jednak lepiej był bezrobotnym kaperem niż bezrobotnym zwykłym śmiertelnikiem, pobierającym z kas robotniczych 8 marek i 10 fenigów tygodniowo. Takie „disproporcje” zaczynają drażnić w Niemczech już nie tylko zdecydowanych radykałów, ale nawet mniej zdecydowanych z widłami tendencji politycznych żywoży, przynajmniej i tylko w jaskrawych momentach dające się wciągnąć w dyskusję na temat sprawiedliwości społecznej. Temat to stary jak świat a jednak bardzo drażliwy.

Na Marginesie

JEDNO z pism parających zrobie tak rachunek. Można uważać za pewne, że przeciętna parzyanka zużywa miesięcznie 50 gramów pudru. W ciągu roku wszystkie parzyanki razem wzięte zużywałyby dwadzieścia tysięcy ton tego kosmetycznego proszku. Gdyby z tych dwadzieścia tysięcy ton młki rybowej napieć płaczków, to można by wytworzyć w ten sposób pięćdziesiąt tysięcy ładunków. No, czy nie dobry rachunek?

ZDANIEM brytyjskiego posła-krećta stanu, p. A. M. Samuela trz następujące wypadki historyczne, pozornie drobne, miały największy wpływ na losy ludzkości: 1) powódź w Atenach, która pozwoliła rozkoszować się na stałe komarom. Komary mnożą się w straszliwym stopniu, zwolna wypłył król z cywilizacji ateńskiej; 2) pierwsza beczka śledzi, przywieziona z krajów nadbałtyckich do Londynu dla wymiany na wędra. Ta beczka dała początek obrzydliwej brytyjskiej ogólniej handlowej; 3) przyjęcie przez pierwszego hindujskiego króla, Ludzkość bardzo potrzebowała wówczas pieprzu do poprawienia smaku niesłychanych pokarmów. Szukając pieprzu znaleźli Indus. Z ziarna pieprzu wzięli obrzydliwy brytyjski system kolonialny.

[MIGRACJI, jak wogóle wszystkie goście na świecie dzielą się na przopieczonych i nieprzopieczonych. Skądinąd zrozumiałą jest rzecz, że najmniej wdzianymi w goście są krowy i kury. Urząd imigracyjny rząd kanadyjskiego ogłasza w pismach londyńskich, że imigrantom z Anglii zapewni: 1) przejazd darmowy 2) częściowe zagospodarowanie, uprawne i zabudowane farmy w najurodzajniejszych okolicach prowincji zachodnich 3) żywe i martwe inwentarze. Wszystko to na małe pieniądze w ciągu 25 lat.

Podobne zaproszenia publikuje zarząd konwencji brytyjskich w Afryce Południowej. Australia nie ogłasza tego wprawdzie, ale mile witają emigrację na kuzynów z Anglii. Zupenie naturalny sentyment rodzinny, przed którym ochodzi na dalszy plan nawet ten wzgląd praktyczny, że pierwszorzędny fryzjer czy grosernik londyński jest mimo wszystko mniej użytecznym rolnikiem, niż jakiś dany na to słowianin z diadła pradziada trzebiący poręby leśne i uprawiający rolę.

OGŁOSZENIACH NIEWADNO

Wyników spisu wziędnego wynika, że w pierwszej połowie 1923 roku przypadało: na sto tysięcy imigrantów z Meksyku 612 wędziów; na sto tysięcy imigrantów z Polski 274 wędziów; na sto tysięcy imigrantów z Rosji 232 wędziów; na sto tysięcy imigrantów z Niemiec 79 wędziów; na sto tysięcy imigrantów z Czechosłowacji 65.

Pięknie się przedstawia cenzura Czechów. Brzydko przedstawiałyby się cenzura polska gdyby się ją brało bez tego koniecznego zastrzeżenia, że salicenne wędziów do grup narodowościowych nie odzwierciedlały na podstawie etnografii.

TESTAMENTY, jak i waszytóg

W Londynie zmarła niedawno pani Cook, zostawiając spadek spadekierem znaczny majątek przedstawiający wartość 200 tysięcy dolarów. Napisany przez nią testament jest bardzo krótki, nie składa się z 1066 stron, oprawionych w cztery foljanty. Staruska opisała w swym testamencie każdy drobniak z „mikroskopijną ścisłością”, aby wśród spadkobierców nie wybuchł pyknie nieporozumienia przy dzieleniu się tymi, notami i widelkami, co zwyczajem na ostrzeżenie tych spadkobierców mogoby doprowadzić nawet do poważniejszego krwi rozlew.

Dwa nakrętki na świecie testamenty zostały napisane przez dwóch żołnierzy angielskich na froncie francuskim. Obaj polegali, ale przedtem jeden z nich wydrapał w gładzie na blaszce metalowej: „wszystko dla mojej matki”, drugi zaś napisał o tym na fotografii ukołnanej: „wszystko dla niej”.

WIADOMOŚCI Z POLSKI

Kraków przez 4 godziny bez światła elektrycznego

Wczoraj o godz. 8 popołudniu nagle stanęły wozy tramwajowe na wszystkich liniach. Okazało się, że w głównej centrali elektrowni miejskiej uległa zepsuciu nowa turbina, skutkiem czego nastąpiła przerwa w dostawie prądu dla miasta. Naprawa trwała kilka godzin, a w końcu zapadnięcia zmkroku we wszystkie lokalach oraz mieszkaniach w Śródmieściu i dalszych dzielnicach zapanowała ciemność. Jedyną lampę rurową w Śródmieściu, obsługiwane przez podziemię przy ul. Łobzowskiej, oświetlały ulice, a w dalszych dzielnicach puszczono prąd zmienny. O godz. 7:30 wiozorem ukończono naprawę turbiny i przywrócono prąd dla miasta.

Aresztowanie dyrektora krakowskiej filii Polskiego banku przemysłowego

Wczoraj na polecenie sędziego śledczego Dr. Polkarsa policja aresztowała Tadeusza Filipińskiego, dyrektora krakowskiej filii Polskiego Banku Przemysłowego na Grodku. Filipiński został pod zarzutem sprzymierzenia i oszustwa, dokonanych przez niedozwolone operacje bankowe, które uprawiał od szeregu miesięcy.

Aresztowany był popularny „osobistość” w naszym mieście, członkiem wielu rad i zarządów i nadzorczych lic-

nych Towarzystw i spółek akcyjnych w Małopolsce, właścicielem dwóch Skotników pod Krakowem, oraz wspieranie nowo-wbudowanej woli przy ul. Łobzowskiej.

Olbrzymi wzrost bezrobocia w Polsce

Jak wczoraj donieśliśmy, według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 12 do 19 grudnia wykazuje ogólną przybliżoną liczbę 26,693 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta wzrosła o 12,290 osób. Większy wzrost bezrobocia zaznaczył się: w Warszawie o 1080 osób; w rejonie Żyrardowa o 371 osób; w Płocku o 241; w Łodzi o 3,757; w rejonie Piotrkowa o 216; w Warszawie o 231; w Oświęcimiu o 350; w Białej o 700; w Stanisławowie o 450; w Tarnopolu o 251; na terenie województwa śląskiego o 1,317 osób.

Zniesienie sądów doradczych w Małopolsce

Rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości zniósł sądy doradcze w apelacji krakowskiej, z wyjątkiem obszaru sądowego okręgu w Warszawie. W apelacji łódzkiej zniósł sądy doradcze w okręgach Brzeźna, Stanisławowa i Stry.

RUCH WYDAWNICZY W POLSCE

Łwów, 18 grudnia.

Wykaz statystyczny wydawnictw, opublikowanych w Polsce w trzecim kwartale ub. r., opracowany przez wydział prawny ministerstwa spraw wewnętrznych, ilustruje stosunki bibliograficzne dzisiejszego dnia.

Ogólna liczba druków nieprerzeczonych wydanych w języku polskim wynosi 1,261. Najwięcej wydano książek szkolnych, które przedstawiały 12,5 procent ogółu. Liczba ich wynosi 151, nakład 1,920,725. Poeci, powieści i dramatów wydano razem 148, przemysłowych i handlowych 103, pedagogicznych 82, treści religijnej 44, politycznych i publicystycznych 62. Wydziałów popularnych i naukowych 32 książki, z dzieł naukowych najwięcej liczby osiągnęły prace z zakresu rolnictwa i leśnictwa (razem 164), najmniej zaś antropologia, etnologia i folklor (razem tylko 3 dzieła). Wy-

dawnictwa sensacyjne, które dawniej przeważały w ruchu bibliograficznym, obecnie spadły do 13,5 w jednym kwartale. Z tej liczby 76,9 procent stanowił tłumaczenia z obcych języków, co świadczy, że nasi wydawcy mają w tym kierunku więcej rozpędu, niż autorzy.

Na ogół przekłady stanowią znikomą część wydanych w tym kwartale w Polsce dzieł (7,3%). Poza wydawnictwami sensacyjnymi mi tłumaczy się najwięcej książek dla dzieci i młodzieży (25% ogółu liczby tego działu), oraz dzieł filozoficznych (25 procent).

W języku żydowskim (hebrajskim i jargonie) wyszło 109 wydawnictw, z tego najwięcej treści religijnej (38), w języku ukraińskim 30, w niemieckim 15, w rosyjskim 5, w litewskim 5, w białoruskim 3, w innych językach 22. Ogółem wydano 1,450 druków o ogólnej liczbie nakładów blisko 6 1/2 miliona egzemplarzy.

FELJETON

la nieobłąkaniem postępowaniem doprowadziło do tego, że wzięto gośd chwyć ten, ten...

Tu ukaż przed oczyma swój czeladzi obrat, przedstawiający męża surowego z krzakami, białymi i sumiastymi wąsami.

Sochad padł na całą grupę! — Ano, niema rady — rzekł papier — tylko trzeba przepisać białym powrotem, nakryć grzebiem wiośnienicą i obdłę pielgrzymkę poutną do Sulej.

Bijcie czołom, bo Pan doświadczył ciężko zwoje trzędę — wołano zewsząd.

Ala mój przodujący w radzie fuknął Karcazo. — Cicho! Na wazrylskie piwa, a więc pć trze ba! Ide do Canosy!

Ala w jakim wyświeśle stroju? —

Naturalnie w legijonowym, mo ciupanie! O, tak! Szary muni-

durek? Rogatyka. Może stary wódz nie rozrzuć! Ia się usid-

Co? — w rogatywe! Alez broń Bogu! Rogatyka jest sym bolen rogatej duszy. Gotów się obrzadził.

Sznurowe mówię, rzecze papież De Mowaki, wódzie mi na głowę ma... ma... maciejówkę. Już ide. A wy mi bogowie, mówcie za mnie ródzanie i wesprzycie mi pod ramię, bo mi słabo... mdło... niedobrze... brrr! Takie upokorzenie!”

Stasnowa Redakcja!
Czy mogę sprowadzić brata z Pol-
ski? Jest obywatel amerykański, urodzonym w Ameryce. Ma lat 15.

Z szanunkami,
A. C.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

JERSEY CITY

Zapasy z udziałem Zbyszka i Podubnego

Miłośnicy sportu, którzy czekali na sposobność ujrzania sytuacji-zapaskników: Stanisława Zbyszka i Podubnego.



J. PODUBNY

szka i J. Podubnego, będą mieli sposobność to uczynić w środę, dnia 20-go b. m.

Zapasy te odbędą się na Victory Hall, (807 Henderson Avenue i York Street), o godzinie 8.15 wieczór.

Walczą będą trzy pary. Ze względu, że wszystkie matcze muszą być doprowadzone do końca, walki te z pewnością zainteresu wszystkich rodaków, interesujących się sportem.

Ceny miejsc nadzwyczajnie przystępne i z tego powodu sądzimy, że sala zostanie wypełniona po brzegi przez publiczność.

SOUTH RIVER

Odczyty dra Sceblo

Znany z szeregu odczytów naukowych, psycholog Dr. J. Sceblo, człowiek nauki i tajemnic, który zamieszkuje w South River, w Nowym Jorku, nie zaniechał urządzania wieczorów eksperymentalnych.

SOUTH RIVER, N. J.

W dniu 23 stycznia, r. b. ukazał się Dr. Sceblo Polonijskiej publiczności na sali polskiej szkoły przy Jefferson Ave. Początek odczytu, który będzie urozmaicony występami śpiewaków w osobach: p. n. Gregorkiewicz, sopran i p. n. Zdzisławka, tenor, o godz. 7.30 wiecz.

Gdy bilety na wszystkie odczyty są przepiękne i dlatego na których odczyty są wymienione wieczory, zostaną wypełnione po brzegi publicznością.

NEWARK

Dzisiaj wielkie międzynarodowe zapasy

Wielkie zapaskawienie będą zapasy międzynarodowe zapaskawienia, które odbędą się w Newarku. Przedstawiciele ośmiu narodowości będą przedstawiali dół pres p. Ludwika Kowalskiego, który analogicznie to zapasy, na których zwyciężył były nasz Stanisław Zbyszko, który pomimo swego starszego lat, jest w doskonałej kondycji, dzięki umiarkowanemu spożyciu i treningu. Panna angielska nazywała go „The mat wonder” i tak się przedkładał jego jest Demetrius Tofalos, sampan grecki, kilkakrotnie zwycięzca olimpijskich i rekordy w dźwigniu ciężarów. Nie mniejsze zainteresowanie wzbudza walka Ivana Podubnego, obywatela rosyjskiego i Niemca Kala Kłaga. Podubny jest jednym z naszych zapaskawików i w swej karierze miał przeszło 2.000 walk, z których żadnej nie przegrał. W trzeciej parze wystąpią: George Calza, Adolfe walczył i Harry Stevens z Chicago. Calza jest uważany za najmłodsze i najmłodsze zapaskawienie, a Stevens jest słynnym z tego, że walczył z jego kolegami z drużyny w Włochach. Nie ulega wątpliwości, iż tak wspaniałe zapasy kłaga amatorów tego sportu do Laurel Garden.

W piątek wieczorem na sali Sokola w Elizabeth walczyć będzie Stanisław Zbyszko. Przeciwnikiem jego będzie Mill Hokitt, sampan czeski. Oprócz tej pary będą dwie inne, pomiędzy nimi Jan Podubny i Chevalier.

Odczyt dr. L. Sceblo

W wtorek 19 stycznia, na sali Pol. Klubu Ośw. odbędą się interesujące odczyty z dziedziny psychologii i kultury. Dr. L. Sceblo swoim przekonującym odczytami zdobył sobie popularność i na wielu szczytach swoich lenników.

Spotęowaniem jest, że sala Polskiego Klubu Oświatowego, 255 Court ul., zostanie wypełniona po brzegi. Początek o godz. 8.15 wieczór. Za komisję oświatową.

Bal Fartuskowy

Płoczną nr 25 Stow. Weteranów Armii Polskiej w Newarku urządził piękny Bal Fartuskowy, w wielkiej sali nowego Domu Polskiego przy New York Ave., w sobotę dnia 30-go stycznia. Do nowości na programie obfitych niespodzianek, zalanych kawałkami prawdziwej wójkowej pociechy. Do tańca przystawia będzie specjalnie powołana orkiestra kościelna Hecena, „National Symphonies”.

BAYONNE

Polacy w Bayonne biorą energiczny udział w życiu politycznym

Roczne posiedzenie polsko-amerykańskiego klubu demokratycznego w Bayonne wykazało, że klub rozwija się znakomicie, czego w pierwszym rzędzie dowodzi niewzruszona liczba członków należących do klubu, a z drugiej strony przyjmowanie na każdym posiedzeniu coraz to większej liczby nowych członków, a wreszcie podwójnienie w tym roku wspaniałego gmachu klubowego przy E. 22 ulicy.

Rozwój klubu jest zasługą prawie wszystkich członków, którzy z godną pochwały gorliwością pracują energicznie nad rozwojem klubu i uświadomieniem Poloni bayońskiej w polityce amerykańskiej. Główna zasługa jednak w rozwoju klubu i wzrostu jego znaczenia i wpływu w politycznym życiu w Bayonne przypada, co należy uznać, urzędnikom i dyrektorom klubu z niezmiernym wybitnym Gadem na czele. Ob. Gadek dzięki swej niezłomności, energiczności, pełnej zapasie dla pracy politycznej równowagi Poloni bayońskiej w polityce amerykańskiej. Główna zasługa jednak w rozwoju klubu i wzrostu jego znaczenia i wpływu w politycznym życiu w Bayonne przypada, co należy uznać, urzędnikom i dyrektorom klubu z niezmiernym wybitnym Gadem na czele. Ob. Gadek dzięki swej niezłomności, energiczności, pełnej zapasie dla pracy politycznej równowagi Poloni bayońskiej w polityce amerykańskiej.

Reszta urzędników klubu również pracuje niemiennie energicznie, a między innymi wiceprezes Kachnicki, skarbnik Pejkowski, sekretarz finansowy H. Szyski, sekretarz korespondencyjny Ciechanowski, malarz J. Laskowski i opiekunowie: J. Majdański, N. Gesek, Dr. P. W. Składziński, B. Bober, W. Woźniak, J. Jewusiak, Gutowski i W. Grzybki.

Klub rozpoczął z nowym rokiem kampanię dla zdobycia 250 nowych członków, spodziewa się ich zdobyć do 1 czerwca, ponieważ Polacy w Bayonne są niezmiernie zainteresowani życiem politycznym od czasu, gdy się przekonał, że zorganizowani mają znaczenie w mieście i powoli poczynają zdobywać sobie głos w zarządzie sprawami miasta Bayonne.



Najnowszy sport. Prowadzenie trawersowych pleków nie jest interesującym. Panna Pryn, wyśiła Tagert w Atlantic City prowadzi sobie samostatnie pleków dwie osobne gaski, wzbudzając ciekawość wśród swych znajomych.

Nawet z Maskaradą i w salach górnych dobrze należało sobie rzytowo zabawiać się na wieczorku Komitetu im. Piłsudskiego.

Brooklyn i okolica

Z OSTATNICH ZABAW W GREENPOINT

Huczno i gwarno było w zeszłą sobotę w Domu Narodowym przy Driggs Ave. Jednocześnie bowiem odbywały się tam dwie zabawy, na sali dolnej znane i sympatyczne towarzystwo śpiewu Dawon Zygmunta miało swą doroczną Maskaradę i w salach górnych dobrze należało sobie rzytowo zabawiać się na wieczorku Komitetu im. Piłsudskiego.

Maskarada tow. „Drwon Zygmunta”

Razdiko kiedy schodzi się tak wielka liczba młodzieży, jaka za zeszłą sobotę maskaradę Maskaradę Dawon Zygmunta. Liczne to i nader sympatyczne towarzystwo nierzadko stało się wzmagać w liczbie członków, ale na każdym swem przedsięwzięciu ma coraz większą ilość gości. Bawiono się wspaniale przy wymienieniu odcieczce prof. Moza, ludzi była taka masa, że do godziny pierwszej trudno było znaleźć miejsce dla gości. Wszyscy dopiero po rozdaniu nagród i najkompletniejszym maskom, zrobilo się trochę swobodniej na sali.

Masek było przeszło 60 i masek takich przedstawiało się wspaniale. Na seji, prez towarzystwa Cieplicki, który zamiasł się bawic, najwięcej pracował, powołał przedstawicieli z Związku Młodzieży Polskiej, Sokola, tow. śpiewu Lutnia, tow. śpiewu Symfonia i przedstawicieli Nowego Świata. Śpiewali: A. Łowkowski, A. Lewandowski, L. Kowalski, B. Anusiewicz, R. Dąbrowski, W. Mazurkiewicz i F. Popławski. Rozdanie nagród 15 nagród z tego 9 w gotówce, a 6 w fantach. Rozdanie nagród porządkowo następującym:

„Włosek”, H. Jachimowski, „Starzec”, J. Wizioli, „Setandar Polski”, Helena Rajewicz, „Górniki”, E. Skoczyńska, „Drwon Zygmunta”, M. Klimkowska, „Piek”, Karol Smid, „Paw”, H. Sowińska, „Zwiastka”, B. Janowska, „Baleonica”, C. Puzyska, „Słoneczko”, R. Wojcik, „Hiszpanka”, E. Przewocka, „Afrykanin”, A. Szatkowski, „Róża”, A. Mazurkiewicz, „Krawkowiak”, Z. Piotrowska, „Róża”, G. Lewandowska.

Po rozdaniu nagród bawiono się wesoło do godziny 3-jej rano. Komitetowi i prezowi towarzystwa należy się uznanie za pracę przygotowanie tak wspaniałej zabawy, która jest najdogodniejszą, że i w przyszłości towarzystwo zawsze będzie liczyć na poparcie publiczności.

Wieczorek Piłsudczyków

Na górnych salach nie ma tyle miejsca co na dół, więc i publiczności było mniej. Bawiono się jednak nie gorzej: w jednej sali tańczono przy muzyce p. Kuczyńskiego, a w drugiej, przy stołach zastawionych stołach, jak na jakimś weselu, posilano się, zabawiając się, bo o godzinie 6 i bawic się nie chce. Twarzystwo było dobrane, to też bawiono się nie jak na zwykłym bałach, lecz jak w domu. Obywateli nasze przyszykowały taką moc potraw i napoiwów, jakie na bałach dotychczas nigdzie nie było. Co tam nie było? Były nożyki w galarecie, kiebasa z kapustą, kawa, herbata, napiewki, pegziki, chróbki i inne smakołyki. To też z tak świetnie przygotowaną zabawą i dochoł będzie niezły dla Komitetu.

Panie Gruberska, Szwarc i inne, pracowały jak mogły, aby tylko gościom nie do jedzenia, ani picia nie brakło.

Nawet z Bayonne przybyli na wieczorek — ob. Rysiecki i Składziński. Pomocnikami innymi byli tam: pp. Gruberska, Szwarc, Garwoliński, Olski, Marcinik, Kowalski, Wysocki, Hecena, Janicki i Kopański. Ci co nie przybyli, powinni żałować, bo zabawa tego rodzaju nie często bywa.

W przyszłą sobotę w tej samej sali odbędzie się koncert oddziału „Naprawdę” Zw. Socjalistów Polskich.

ZAWIADOMIENIA

WIECZOREK FAMILIJNY

Oddział „Naprawdę” Z. S. P. urządził Wieczorek Familijny w sobotę dnia 23-go stycznia, 1936 r., w Domu Narodowym, 261-1 Driggs Ave., Brooklyn. Początek o godz. 7.30 wieczór. Cena biletu \$5.00. Muzyka doborowa polska. O liczne przyjęcie uprasza KOMITEŃ.

Polsko-Amerykański Demokratyczny Klub w Williamsburgh-Brooklyn, podjął do Williamsburgh-Brooklyn, w sobotę dnia 23-go stycznia, 1936 r., w Domu Narodowym, 261-1 Driggs Ave., Brooklyn. Początek o godz. 7.30 wieczór. Cena biletu \$5.00. Muzyka doborowa polska. O liczne przyjęcie uprasza KOMITEŃ.

Podjęł się do wiadomości wszystkim naszym i słowianom naszymym i słowianom w Nowym Jorku i okolicy, że Redakcja Centralnego organu Związku Między Rasy Europejskiej, „NYM” w Wersawiu, powołując swego prezesa oddziału czechosłowackiego Zw. Raseo. Pol. p. n. Gabriela Swarcenickiego, a obecnie zastępcę oddziału czechosłowackiego w The Beacon, Conservatory of Music, 2030 Benson Ave., Brooklyn, do założenia Międzynarodowego Związku Między Rasy Europejskiej, który jest jedynym przedstawicielem Centralnego organu miar w Stanach Zjednoczonych.

GLENN COVE, N. Y.

Roczne posiedzenie Klubu Polsko-Amerykańskiego odbyło się dnia 20 stycznia 1936 r. punktualnie o godz. 8-jej wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń. Proszę obowiązkowo obecność wszystkich członków. Sprawy nadzwyczaj ważne.

S. Misickiewicz, prez.

Krytyka, jaką znajdujemy w „Nowym Świecie” dyktowana jest szczerą chęcią stażenia tym, którzy dobro sprawy polskiej poważnie traktują.

Telefon: Greenpoint 7283 HENRYK SOKAL, M. D. 141 Kent St., Brooklyn, N. Y. blisko Manhattan Ave. GŁOSNY URZĘDOWY: od 10 do 12 po południu i od 8 do 10 wieczór.

POPIERAJCIE Jedyny Polski SKŁAD MEBLI Meble wszelkiego rodzaju do jadalni, sypialni, saloniku i kuchni po cenach bardzo przystępnych i na łatwe spłaty.

M. CZUCHLEWSKI 204 GRAHAM AVENUE BROOKLYN, N. Y. Telefon: Pułaski 0528.

Z NOWYCH DZIEDZIN WIEDZY I ŻYCIA

Czy istnieje materia martwa?

Indyjski minister oświaty dr. George Arundale, biorący żywy udział w nowoczesnym ruchu wychowania młodego pokolenia Anglików, miewa popularne wykładki, w których zaznajamia liczne zastępy słuchaczy z psychologią „Dalekiego Wschodu”.

Światopogląd Indyj, rozróżniający sześć stopni świadomości, nie zna materii martwej. Nie maś niczego martwego w wszechświecie.

Państwo mineralne ujawnia pierwszy najniższy stopień świadomości w granicach czysto fizycznych. Wszędzie uświadomienia się dąży do rozwoju, praca organizacyjna. Tysięczne rozmaite kształty kryształów, to świat, który występuje na wyższym szczeblu świadomości, na ten 2-ty do uplastycznienia.

Nauka zachodnia stwierdza niewidzialne ruchy, energię potencjalną materii, prawidłowy spłót wirów elektronowych, dających zmysłowe zbudzenie określonego ciała, nie zna i nie uznaje jednak tego pięknego stopnia najniższej głuchej świadomości kamienia!

W państwie roślinnym jest już wyższa forma życia popędowego i czuciowego, przyrodniczo, botanicy mogą stwierdzać w wielu wypadkach subtelnej wrażliwości i żywą reakcję roślin na podrażnienia. Ten stopień świadomości sięga i w państwie zwierząt, niema tu stałych granic dla organizmów roślinnych i zwierzęcych, lecz w wyższych kształtów, nierzadko, występuje już spowita mrokiem, trzecia faza świadomości. Jestto świadomość duchowa najwyższej znamionująca człowieka. Ta „świadomość duchowa” czysto ludzka, analityczna i krytyczna, spleta jest w przedzień dzisiejszej masy ludzkiej, drugim stopniem to „żad i popędów”, zaś górna duchowa elita ludzkości sięga do wyższej, czwartej stopnia świadomości to jest świadomości intuicyjnej sięga do syntetycznej poznania jedności wszelkiego

„stawania się” i przebiegi mijających zjawisk.

Tylko niewielka liczba „wybrańców” mądra szczególniej sfery życia w jessze wyższej sferze świadomości, święci, geniusze, jasnowidzi!

Szczętnie niedoświadczony dla dzisiejszego człowieka to „świadomość kosmiczna”.

Przeciętny człowiek przez całe życie wleczony jest po bezdrożach „przyczajone w nim zwierzę”, a zadaniem wychowania jest oswabdzanie go od tych żąd instynktów, celem wytworzenia uczuciowej harmonii bytu. Z takich poglądów płyną źródła etycznego światopoznania, a wychowawca winien w dziecku budzić i utrzymywać co jest prawdą a co fałszem, co istotne a co pozorne, co piękne a co brzydkie!

I nie dla osobistej korzyści, lecz dla dobra całości!

Takim jest duch psychologów Dalekiego Wschodu, który zda się odmiennie podnieść i najwięcej tajemnic prawa bytu człowieka. Wierzenie młoda wyobraźnia Wschodu podporządkowała się plomenną intuicją podziwu dla wszelkiego stworzenia na ziemi i niebie, widzi życie wszędzie.

A nauka współczesna, europejska, stwierdzała obecnie, że materia jest tylko wtórnym kształtem energii, nie odbiega daleko od intuicyjnego poznania, orientuje, ale mocno obruszył się uczony, badacz przyrody, gdyby mu powiedziano, że jest pełnym fantazji idealistą!

A przecież stwierdza na naukowo i matematycznie, że nie maś martwej materii i wrzeczmo-ściśło słowo „energia” — jako najpierwsza przyczyna, się odbiega daleko od słowa „duch”.

Jakkż to cudownie głosi Słowacki: „Czy duch na świecie był, czy gdzie nad światem, czy duch taki jest — i dół mi nie leży!”

Wstępnice do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego!

Wśród ruchomych łodów po tragicznych przejściach uratowani

Kilku chłopców bezdomnych nocowało na łodzi, uwiecznionej wśród łodów na Wiśle pod Warszawą. Tak samo przepędzając noc w drugiej łodzi jakaś kobieta. Tymczasem podczas ich snu zaczął się łód i hukem pękła. Paru chłopców, obudzonych się, zorientowało się w sytuacji i przez skakanie z jednej taflı uruchomionego łodu na drugą dostali się na ląd. Pozostały chłopiec, nazwiskiem Weselski, nie mógł się zdecydować na to niebezpieczne skoki po pldmach łodzi i kra rzucając, porwała go wraz z ową kobietą. Ocaleni z wiadomości straż nadbrzeżna o tym wypadku. Rzecz dotarła do prasy i prasa warszawska zbierała wiadomości o losie dworgu, porwanych przez fale. Z różnych miejsc przychodziły wieści, iż na Wiśle zlyszano głosy, wołające o ratunek, nie poszedł „głód” łudzie, nie wycylił się hazardowo na jakąś próbę ocalenia walocących wśród zwałów łodowych. Dopiero pod węg Dzikieonem saperzy, zajęci rozbieraniem zatoru, uratowali nieszczęśliwych, którzy przez całą dobę walczyli ze śmiercią. Oboje zainilali, wycieńczeni w najwyższym stopniu. Kobieta okazała się mniej odporna, gdyż z wyczerpania, przerażenia i głodu straciła przytomność tak, że po uratowaniu jej nie można było ustalić jej nazwiska.

Warszawski „Express Poranny” donosi, iż otrzymał informację telefoniczną z Modlina, stwierdzającą, że wysłany stamtąd przez dowódcę batalionu saperów patrol przedostał się po krakach (600 metrów) do łodzi rybackiej, samanej pod Dzikieonem i uratował Ludwika Wesołskiego i Marię Sorołkę (ustalono więc już nazwisko ocalonej kobiety).

Dotychczas nie dodaje, że owa wyprawa ratunkowa podjęta została skutkiem dotarcia do Modlina jego informacji o nieszczęśliwym wypadku. Mianowicie wyruszyła łód motorowa pod dowództwem por. Siłwoskiego. Po długich poszukiwaniach ujrzeli saperzy łód. Pomimo utrudnionego dostępu zdołali przedostać się do nieszczęśliwych — mimowolnych wędrowców i doprowadzić ich do wsi Dzikieonów, gdzie ich ogrzano i nakarmiono.

Tenże patrol, jak podano było, rozbił zator pod Dzikieonem.

HUMOR

Wdzięczność

Gość: Garson chciałbym ci zięść, dostajesz na piwo, lecz powiedz mi co mam wybrać. Garson (chowając gapiwek): Niech pan dobrodziej wybrzeze inną restaurację.

Jaka jest różnica...

— Jaka jest różnica między kurą a Kolumbem? — Kura jakto zniosta, a Kolumb postawił.

Wstępnice do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego!

Egzaminujemy Oczy

Dopasowywanie okularów. Trzydzięć lat doświadczenia. To ogłoszenie ma wartość \$1.00 dla Was. Wytykanie i przycinanie do nas.

S. BOMELSTEIN

753 Manhattan Ave., 34 LATA W INTERESIE NA TEM SAMYM MIĘJSCU Greenpoint-Brooklyn

